

Szanowny Panie Ministrze,

Cieszymy się z zapewnień, że dostrzegają Państwo powagę i niebezpieczeństwa związane z pogłębiającym się kryzysem klimatycznym. Świadomość, że kwestia zapobiegania zmianom klimatu nie umyka Państwa uwadze oraz zapewnienie podejmowania przez rząd i Państwa resort coraz większych wysiłków w tym zakresie jest niezwykle budująca. I zgadzamy się z tym, iż nie jest to sprawa prosta – jej złożoność i wielosektorowość wymagają ogromnych nakładów czasowych, finansowych oraz zaangażowania i wiedzy ekspertów reprezentujących praktycznie wszystkie kluczowe sektory gospodarki, nie wspominając o stronie społecznej. Natomiast stwierdzenie, że nie ma w tej kwestii „oczywistych rozwiązań” wzbudza już nasze zdziwienie – rozwiązania owszem nie są identyczne na różnych etapach dochodzenia do gospodarki zeroemisyjnej i w krajach o zróżnicowanym miksie energetycznym czy poziomie rozwoju, ale łączy je jeden „oczywisty” cel – **całkowite odejście od węgla** i przejście na **zeroemisyjny model gospodarczy**. Niestety w Państwa odpowiedzi ani razu nie pojawiło się żadne z tych określeń, i niestety nie padła też żadna konkretna data, jaką Polska powinna wyznaczyć na osiągnięcie celu neutralności klimatycznej i której poznanie było podstawowym przesłaniem i przedmiotem naszej petycji. Chcielibyśmy zatem zapytać wprost: **A: Czy obecnie polski rząd wyznacza konkretną datę i plan na odejście Polski od węgla i jeśli tak, gdzie można się z nim zapoznać, B. Do kiedy polski rząd wyznacza dla Polski cel osiągnięcia neutralności klimatycznej?**

Problemy i wyzwania szeroko i wieloaspektowo przytaczane przez Państwo w nadesłanym piśmie, które związane są ze zmianą modelu życia całego społeczeństwa oraz wpływem, jaki te wszystkie decyzje będą wywierać przez dziesiątki najbliższych lat, są nam dość dobrze znane. Spędzają one sen z powiek również naszym dzieciom, które często zadają nam pytania: „Jak mamy się do tego wszystkiego przygotować?” Tylko nie znając kluczowej odpowiedzi, jaką powinno nam zapewnić Państwo Polskie – czyli kiedy i jak ta zmiana będzie się odbywać, możemy jedynie rozłożyć ręce i spuścić głowę w geście bezradności. Od Państwa zaś oczekujemy bardziej jednoznacznych i czytelnych deklaracji.

Wspominają Państwo o bezpieczeństwie „obywateli, gospodarki i państwa”, które obecnie zagrożone zostało przez wybuch pandemii SARS-CoV-2, przez co „trudniej jest dążyć do ewolucji gospodarki i energetyki”. Szkoda, że równie wyraźnie nie dostrzegają Państwo skali niebezpieczeństw, które my, jako rodzice, zauważamy w znacznie dłuższej perspektywie i które staną się konsekwencją odwlekania ważnych decyzji. A konsekwencje te w największym stopniu ponosić będą nasze dzieci. Mowa o realizacji celów, do których Polska zobowiązała się ratyfikując niespełna 4 lata temu (6.10.2016 roku) Porozumienie Paryskie, a które nakłada na wszystkie państwa obowiązek konsekwentnej i stopniowo coraz bardziej ambitnej redukcji emisji gazów cieplarnianych. Cele te mają powstrzymać katastrofalny w skutkach moment graniczny globalnego ocieplenia powyżej poziomu 1.5C. Ciężko nam jest także dopatrzeć się związku pomiędzy pandemią a podjęciem przez polski rząd decyzji o nie zobowiązaniu się do realizacji celu neutralności do 2050 roku już podczas zeszłorocznego szczytu Rady Europejskiej, w grudniu 2019 roku, jeszcze zanim wybuchła przywołana pandemia. A nasza petycja zrodziła się właśnie wówczas, jako wyraz sprzeciwu wobec tej decyzji.

Wracając do samego Porozumienia Paryskiego, o którym sami Państwo wspomnieli w piśmie, chcielibyśmy odnieść się do fragmentu o tym, że „nasz kraj, jako strona Porozumienia paryskiego, pozostaje zobowiązany do osiągnięcia neutralności klimatycznej w drugiej połowie XXI w.” Pragniemy zauważyć, że nie ma w dokumencie takiego zapisu dla Polski. Nie ma w nim co prawda także daty narzuconej Państwom-stronom na zredukowanie emisji gazów cieplarnianych do poziomu zero netto, jednak jest dość jednoznaczny przekaz, że państwa rozwinięte powinny tej drodze przewodzić, dając państwom rozwijającym się czas na stopniowe zwiększanie swoich wysiłków i przechodzenie na gospodarkę niskoemisyjną. Polska zaś swoje cele powinna określić w ramach Unii Europejskiej, nie indywidualnie. A dokładne scenariusze i cele, które miałyby pozwolić na realizację założeń Porozumienia zostały przedstawione w 2018 roku (czyli 3 lata później licząc od daty konferencji paryskiej), w specjalnym raporcie IPCC - Międzyrządowego Panelu ds. Zmian Klimatu przy ONZ, powołanego na mocy paragrafu 21 Wdrożenia Porozumienia Paryskiego. I to właśnie na podstawie tego raportu, opracowanego przez 91 ekspertów i autorytetów z 40 krajów, Komisja Europejska sformułowała swoje cele osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku.

W kolejnym fragmencie pisma znajdujemy z Państwa strony wytłumaczenie, iż skala wyzwania dla Polski może być znacznie trudniejsza ze względu na niski poziom PKB na tle innych krajów europejskich. Tymczasem według najnowszych danych Polska jest liderem wzrostu PKB w Unii Europejskiej i nawet na skutek pandemii spadek jego poziomu jest najniższy w całej Europie, czym niedawno chwaliła się Kancelaria Premiera. Porównując zaś poziom PKB na mieszkańca, gdzie Polska plasuje się w ostatniej dziesiątce wśród krajów UE, ten sam powód nie przeszkadza na wyznaczenie daty odejścia od węgla takim krajom jak Słowacja (2023), Węgry (2030), czy choćby Grecja (2028). Nie sposób także pominąć faktu, że obecnie to właśnie Polska miałaby zostać największym beneficjentem Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (ok. 8 mld z dostępnych 40 mld euro) przeznaczonego na wsparcie i rozwój społeczno-gospodarczy regionów najbardziej w Polsce od węgla zależnych i wysokoemisyjnych. A to skutecznie pozwoliłoby dofinansować przekształcenie sektorów wydobywczych i energetycznych - zgodnie z ideą wyrównywania szans. Nie chcemy zatem w tak kluczowych sprawach taryfy ulgowej wobec Polski, gdyż stawką jest przyszłość i zdrowie naszych dzieci.

Chcielibyśmy także odnieść się do fragmentu, w którym piszecie Państwo: „Rada Europejska, zwalniając Polskę w grudniu 2019 r. z osiągnięcia już w 2050 r. neutralności klimatycznej ...”. Tymczasem według wszystkich źródeł, na jakie natknęliśmy się w dokumentach ze szczytu RE jedyna konkluzja jest taka, że "w świetle najnowszej dostępnej wiedzy naukowej i w związku z potrzebą zintensyfikowania globalnych działań na rzecz klimatu Rada Europejska zatwierdza cel polegający na osiągnięciu przez UE neutralności klimatycznej do 2050 r., zgodnie z celami porozumienia paryskiego. Na tym etapie jedno państwo członkowskie nie może, jeżeli o nie chodzi, zobowiązać się do realizacji tego celu; Rada Europejska wróci do tej kwestii w czerwcu 2020 r.<sup>1</sup>" Dostrzegamy w tym miejscu nieznaną faktów, gdyż według przytoczonych konkluzji **Polska nie uzyskała zgody na osiągnięcie neutralności później, tylko czas na zmianę zdania**. Z kolei stwierdzenie, iż „nie blokowaliśmy jednocześnie ambicji innych państw członkowskich, które uważają, że mogą osiągnąć neutralność klimatyczną szybciej”, stoi w sprzeczności wobec założeń Porozumienia Paryskiego, które mówią o wiodącej i ambitnej roli państw rozwiniętych względem rozwijających się gospodarek (na poziomie globalnym). Zaś obecna polityka Unii Europejskiej zmierza do tego, by być w światowej awangardzie tych zmian. I dostrzegając perspektywę rodziców pochodzących krajów tzw. Południa, którzy są poza zasięgiem jakichkolwiek

---

<sup>1</sup> <https://www.consilium.europa.eu/media/41787/12-euco-final-conclusions-pl.pdf>

możliwości wpływu na zmianę kierunku działań o wymiarze globalnym, uważamy za swój obowiązek popierać taką wizję.

W kolejnym zaś punkcie chcielibyśmy odnieść się do fragmentu dotyczącego dążenia do „płynnej, sprawiedliwej i akceptowalnej społecznie transformacji, minimalizującej społeczne oraz regionalne nierówności, jednocześnie maksymalizując korzyści wynikające z koniecznych przeobrażeń gospodarki”. Oczywiście popieramy takie działania, tylko niestety i tu docierają do nas niepokojące sygnały. Mając świadomość, że to właśnie Polska ma najwyższy w Europie (74%) poziom udziału węgla w produkcji energii elektrycznej, zdajemy sobie sprawę jak trudna i złożona może być droga do całkowitego wykluczenia węgla z naszej gospodarki. Tymczasem pod względem ekonomicznym, nie ma bardziej jednoznacznych przesłanek ku temu, aby do tej zmiany wszelkimi środkami nie dążyć. Coraz bardziej odczuwalny jest bowiem spadek rentowności wydobycia tego surowca w Polsce, co skutkuje koniecznością importu tańszego węgla z zagranicy. Jednocześnie zaś dostrzegalna jest znacząca obniżka cen odnawialnych źródeł energii oraz powstawania nowych technologii pozwalających na magazynowanie energii pochodzącej z OZE lub innych usług bilansowania sieci. Wśród indywidualnych użytkowników także wzrasta świadomość zachodzących zmian, o czym świadczy dynamiczny wzrost inwestycji w energetykę prosumencką i rozproszoną. Gdyby w parze z tymi zmianami szły bardziej progresywne regulacje (jak np. ustawa offshore, przyjęcie przepisów do rozwoju magazynów energii, zniesienie ustawy antywiatrakowej czy stworzenie przepisów do wymiany nadwyżek energii oraz tworzenia spółdzielni energetycznych), mielibyśmy do czynienia z istną rewolucją na rynku energii i stopniowe zastępowanie węgla przez OZE stałoby się procesem naturalnym. Tymczasem już w tym momencie Polska jest poza ścieżką do osiągnięcia w 2020 r. celu dotyczącego odnawialnych źródeł energii, który miał wynieść 15%, zaś w „Krajowym planie na rzecz energii i klimatu” Polska zaproponowała poziom 21–23 % jako odnośny cel na 2030 r., niższy od poziomem 25 % zalecanego przez Komisję.

Szczególnie uderza nas brak jasnej strategii obniżenia emisyjności sektora energetycznego w Polsce. Istniejąca infrastruktura energetyczna starzeje się i staje się coraz mniej efektywna, podczas gdy popyt na energię wciąż wzrasta<sup>2</sup>. Wobec coraz dynamiczniej spadających kosztów produkcji energii elektrycznej pochodzącej ze źródeł odnawialnych oraz odwrotnie rosnących kosztów związanych z utrzymaniem sektora energii opartego na paliwach kopalnych (nie wspominając już o ogromnych kosztach środowiskowych), zastanawia nas dlaczego w ostatnich latach tak ogromne nakłady przeznaczono właśnie na budowę elektrowni węglowych jak Opole blok 5 i 6, Jaworzno i Turów czy zakończoną fiaskiem inwestycję w budowę Ostrołki C. Są to bowiem podwójnie utracone środki, które (w większości poniesione przez firmy państwowe) przyczyniają się do zwiększenia kosztów osiągnięcia niskoemisyjnego wytwarzania energii. Palącym problemem jest także wzrost emisji generowanych przez sektor transportu (co w dużej mierze przyczynia się do całkowitego wzrostu emisji CO<sub>2</sub> w Polsce i daje nam trzecie miejsce w wśród krajów UE). Nie dziwi nas ten fakt, biorąc pod uwagę, że w ostatnich latach głównym priorytetem stała się rozbudowa infrastruktury drogowej, nastawiona głównie na rozwój transportu indywidualnego. Odbywa się to niestety kosztem inwestycji w infrastrukturę kolejową, transport zbiorowy czy ruch pieszy i rowerowy. Tymczasem zgodnie z założeniami Europejskiego Zielonego Ładu do 2050 roku ma nastąpić redukcja emisji gazów cieplarnianych z transportu o 90%. Zatem bez radykalnych zmian w tym sektorze będziemy nadal podążać w przeciwnym kierunku, za co w niedalekiej przyszłości zapłacą przede wszystkim nasze dzieci.

---

<sup>2</sup> Europejski semestr 2020: Ocena postępów w zakresie reform strukturalnych, zapobiegania zakłóceniom równowagi makroekonomicznej i ich korygowania oraz wyniki szczegółowych ocen sytuacji na mocy rozporządzenia (UE) nr 1176/2011;  
[https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/2020-european\\_semester\\_country-report-poland\\_pl.pdf](https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/2020-european_semester_country-report-poland_pl.pdf)

Transformacja w kierunku neutralności klimatycznej już teraz stanowi okazję do zmodernizowania całej gospodarki, a także do podjęcia wyzwań rozwojowych i jednoczesnego zaspokojenia potrzeb obywateli. Tę potrzebę zdają się podzielać również Polki i Polacy, którzy według ostatnich badań przeprowadzonych przez ośrodek Kantar chcą odejścia od węgla w 2030 roku<sup>3</sup>. I osiągnięcie pełnej neutralności klimatycznej do 2050 roku jest możliwe - wskazują na to raporty przygotowane przez niezależne ośrodki analityczne<sup>4</sup>. Dalsze inwestowanie w wysokoemisyjną infrastrukturę wiąże się z ryzykiem niebezpiecznie straconych kosztów oraz zmniejszenia konkurencyjności Polski, choćby ze względu na rosnące ceny emisji dwutlenku węgla. Zaś zwlekanie z podjęciem decyzji dotyczącej daty odejścia Polski od węgla powoduje ogromną niepewność, zarówno wśród inwestorów, którzy oczekują stabilnego otoczenia i ram czasowych na przebudowanie całego modelu gospodarczego, jak i górników oraz pracowników zatrudnionych w sektorach energetycznych i przemysłowych dotychczas opartych na węglu, którzy oczekują uczciwego stanowiska w sprawie przyszłości ich miejsc pracy. Mowa tu między innymi o górnikach i innych pracownikach kompleksu górniczo-energetycznego w Bełchatowie, którzy wyczekują na jednoznaczną decyzję o otwarciu nowej odkrywki w Żłoczewie i liczą na otwarty i szczerzy dialog na temat.

Wstrzymywanie decyzji o zaprzestaniu korzystania przez Polskę z węgla może mieć jeszcze jeden kluczowy i fatalny skutek - brak lub znaczące ograniczenie finansowania kosztów transformacji w regionach obecnie najbardziej od niego zależnych. Chodzi tu aż o 8 z 40 mld euro, które mogłyby przypaść Polsce w najbliższej perspektywie czasowej w ramach wspomnianego wcześniej Funduszu Sprawiedliwej Transformacji UE. Niestety sięgnięcie po nie przez takie regiony jak Górny i Dolny Śląsk, Wielkopolska Wschodnia, Zagłębia Turoszowskie, Bełchatowskie czy Lubelskie, bez określenia harmonogramu na poziomie krajowym, stoi pod dużym znakiem zapytania w związku z brakiem spełnienia podstawowego kryterium finansowania czyli realnego i całościowego planu odejścia od węgla i uwzględnienia go w swoich planach terytorialnych (TPST). Wiele regionów zaś (takich jak Turoszów, Bełchatów czy Zagłębie Lubelskie) nie rozpoczęło nawet przygotowań do stworzenia tego planu, mimo iż czas na jego złożenie upływa z końcem bieżącego roku. Z przekazów Komisji Europejskiej dość jednoznacznie wynika, iż **w przypadku braku wyznaczenia konkretnej i zgodnej z dążeniem całej Unii daty odejścia Polski od węgla** i stworzenia realnego, niepozorowanego planu jego realizacji wykluczającego wspieranie jakichkolwiek węglowych inwestycji, **środki**, które mogłyby trafić aż do 6 regionów Polski w ramach Funduszu, **zostaną w większości rozdzielone poza Polską**. Jest to naszym zdaniem bardzo niebezpieczna perspektywa dla wszystkich tych regionów, a także pracowników i organizacji branżowych związanych z rozwiniętymi tam sektorami (głównie wydobywczym, energetycznym i przemysłowym), gdyż to właśnie oni mogą ponieść największe koszty nietrafiionych, zaniechanych czy też odwlekanych w czasie decyzji. Argumentów za jak najszybszym odejściem od wysokoemisyjnej gospodarki opartej na węglu jest znacznie więcej, nie wspominając o pogorszeniu wizerunku Polski na arenie międzynarodowej.

Zmierzając do końca, chcielibyśmy jeszcze przytoczyć fragment stanowiska Koalicji Klimatycznej zrzeszającej 26 organizacji pozarządowych, ekspertów i badaczy z całego kraju zaangażowanych w działania na rzecz ochrony klimatu. Stanowisko to dotyczy trzech

---

<sup>3</sup> <https://www.greenpeace.org/poland/aktualnosci/1239/trzy-czwarte-wyborcow-chce-polski-bez-wegla-w-2030-roku/>

<sup>4</sup> Jak chociażby raport McKinsey: "Neutralna emisyjnie Polska 2050 Jak wyzwanie zmienić w szansę" [https://www.mckinsey.com/pl/~media/mckinsey/locations/europe%20and%20middle%20east/polska/raporty/carbon%20neutral%20poland%202050/neutralna%20emisyjnie%20polska%202050\\_raport%20mckinsey.pdf](https://www.mckinsey.com/pl/~media/mckinsey/locations/europe%20and%20middle%20east/polska/raporty/carbon%20neutral%20poland%202050/neutralna%20emisyjnie%20polska%202050_raport%20mckinsey.pdf) czy raport WiseEuropa: "Nowe otwarcie. Polska na drodze do zeroemisyjnej gospodarki" [http://wise-europa.eu/wp-content/uploads/2019/03/Nowe\\_otwarcie\\_Polska\\_zeroemisyjna.pdf](http://wise-europa.eu/wp-content/uploads/2019/03/Nowe_otwarcie_Polska_zeroemisyjna.pdf)

nakładających się na siebie kryzysów - klimatycznego, zdrowotnego i gospodarczego - oraz celów, jakie w ich kontekście powinien wyznaczyć sobie odpowiedzialny rząd. Brzmi ono następująco: „Polska jako kraj posiadający energetykę w trzech czwartych opartą na węglu, o dynamicznie rosnącej emisji gazów cieplarnianych z transportu (w okresie 2005-2018 o 80%) czy też znacznej emisji z rolnictwa nie może uciec od odpowiedzialności globalnej za przeciwdziałanie katastrofie klimatycznej. Możliwie najszybsze osiągnięcie neutralności klimatycznej, zgodnie z Porozumieniem paryskim i wynikami Specjalnego Raportu IPCC 1,5, najlepiej już do roku 2040, to obowiązek także naszego kraju. Aby jednak było to możliwe, niezbędne są: 1. Reorientacja myślenia o transformacji klimatycznej - nie jako o obciążeniu, ale jako o szansie – dla gospodarki, dla społeczeństwa, dla środowiska naturalnego; 2. Reorientacja w procesie podejmowania decyzji – zamiast dążenia do szybkich i wąsko rozumianych korzyści jego podstawą zawsze powinno być dobro wspólne i bezpieczna przyszłość<sup>5</sup>”. W przytoczonym dokumencie (odwołanie do źródła umieściliśmy na końcu pisma) znajduje się szereg rekomendacji, wskazówek i możliwych kosztów zaniechań, które być może pomogą Państwu w otoczeniu swoich decyzji szerszą perspektywą. Podzielamy bowiem pogląd, iż obecną sytuację spowodowaną pandemią nie można traktować w oderwaniu od bardziej odsuniętych w czasie zagrożeń postępującego kryzysu klimatycznego, a wszelkie działania zmierzające zapobiegania skutkom i przeciwdziałania pogłębiania się obu kryzysów powinny iść ze sobą w parze.

Jednocześnie powołując się na zadeklarowaną przez Państwa chęć „szerokiej rzetelnej dyskusji na temat rozwoju polityki klimatycznej” oferujemy swoją gotowość do rozmów jako oddolny, niezależny ruch reprezentujący stronę społeczną, którego działania motywowane są troską o bezpieczeństwo, godne życie i stabilną przyszłość dla naszych dzieci i przyszłych pokoleń.

Z poważaniem

Marzena Wichniarz

w imieniu ruchu Rodzice dla Klimatu

---

<sup>5</sup> [http://www.koalicjaklimatyczna.org/uploads/3.06Stanowisko\\_KK\\_kryzysy\\_2.pdf](http://www.koalicjaklimatyczna.org/uploads/3.06Stanowisko_KK_kryzysy_2.pdf)